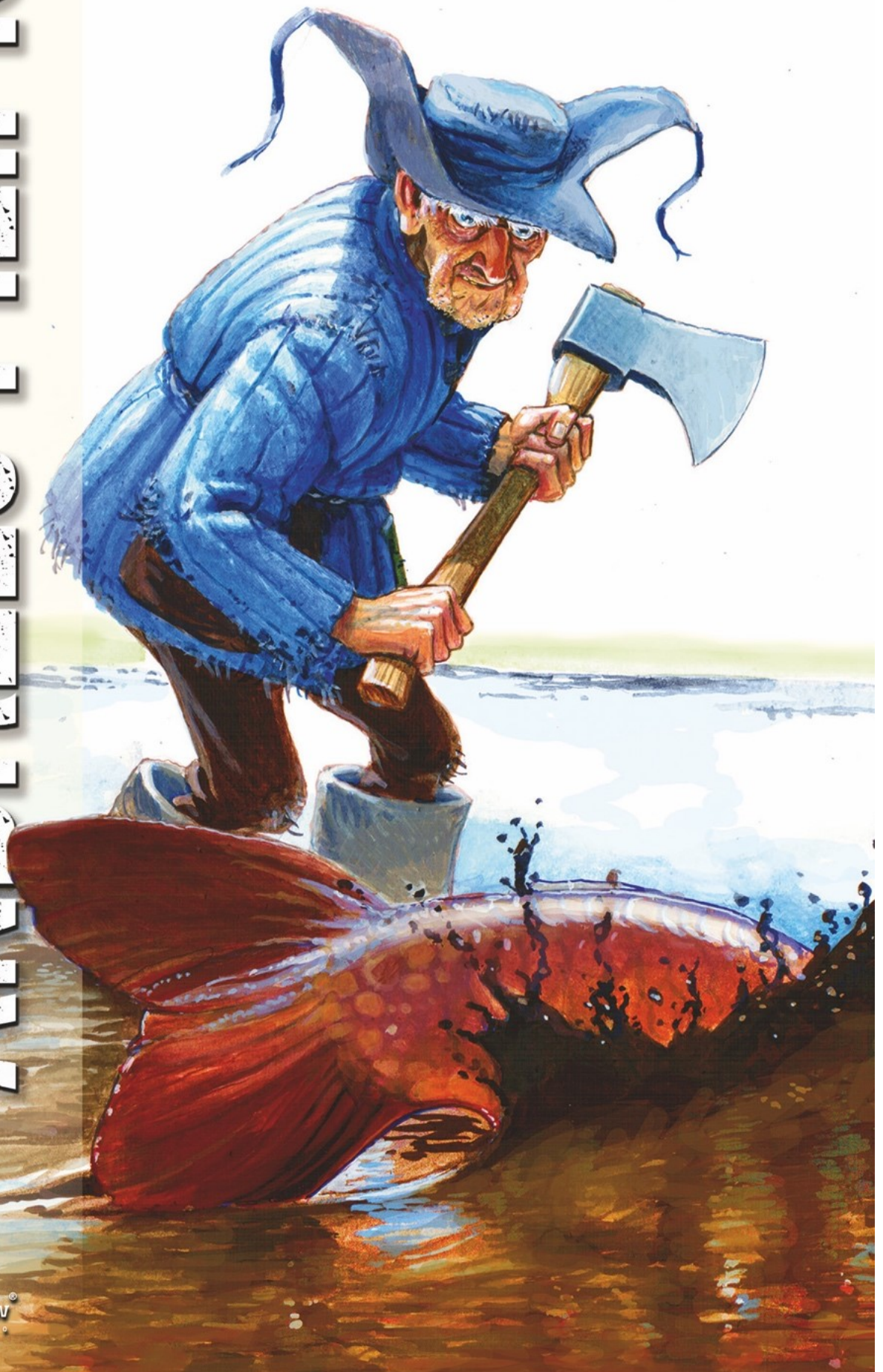


~~Karpie~~ bijem



ANDRZEJ PIŁPIK



fabryka słów
WARSZAWA

Andrzej Pilipiuk "Karpie bijem"

A.Mason

Już jutro do księgarń trafi najnowsza książka Andrzeja Pilipiuka "Karpie bijem".

Terminator napędzany samogonem powraca!

I to w wielkim stylu, bo dzieją się nieprawdopodobne. Dowiedzie się, jak zamienić Babę Jagę w broń ostatecznej Zagłady, jak w Dębince realizują konwergencję kultur, jakie zagrożenia mogą płynąć ze świętowania Światowego Dnia Przytulania oraz co syndrom sztokholmski ma wspólnego z samogonem.

UWAGA!

Tom zawiera drastyczne treści mogące zdruzgotać wiarę Czytelników w niezłomną nienawiść pomiędzy rodami Wędrowców i Bardaków.

O AUTORZE:



Niestrudzony tropiciel ciekawostek z lamusa. Kolekcjoner nagród literackich, który z pisania z pasją uczynił swój sposób na życie. Miarą jego sukcesu jest 30 napisanych powieści wydanych w ciągu dekady, milion sprzedanych książek i miejsce na podium ścisłej czołówki najpoczytniejszych pisarzy w Polsce.

Homo literatus, który do pisania podchodzi z żelazną konsekwencją – pracuje planowo, codziennie, a kiedy poczuje zmęczenie fabułą, zabiera się za inny tytuł. Uprzedzając krytykę sam siebie nazwał Wielkim Grafomanem. Z wykształcenia archeolog, z zamiłowania łowca meteorów. Beznadziejnie zauroczony zapomnianymi odkrywcami i wynalazkami XIX wieku. Społecznik.

Twórca panteonu niezwykłych bohaterów literackich oraz Jakuba Wędrowca – zawistnego, mściwego kmiota, bimbrownika i egzorcysty. Jedyne w polskiej literaturze, rdzennie polskiego superbohatera, który przez lata rozśmieszania do łez dorobił się własnego festiwalu.

Czterokrotny laureat prestiżowej nagrody Nautilusa. Dziesięciokrotnie nominowany, raz nagrodzony Nagrodą im. J. A. Zajdla.

Pija herbatę. Ani wstrząśniętą, ani tym bardziej mieszaną. Parzoną w samowarze.